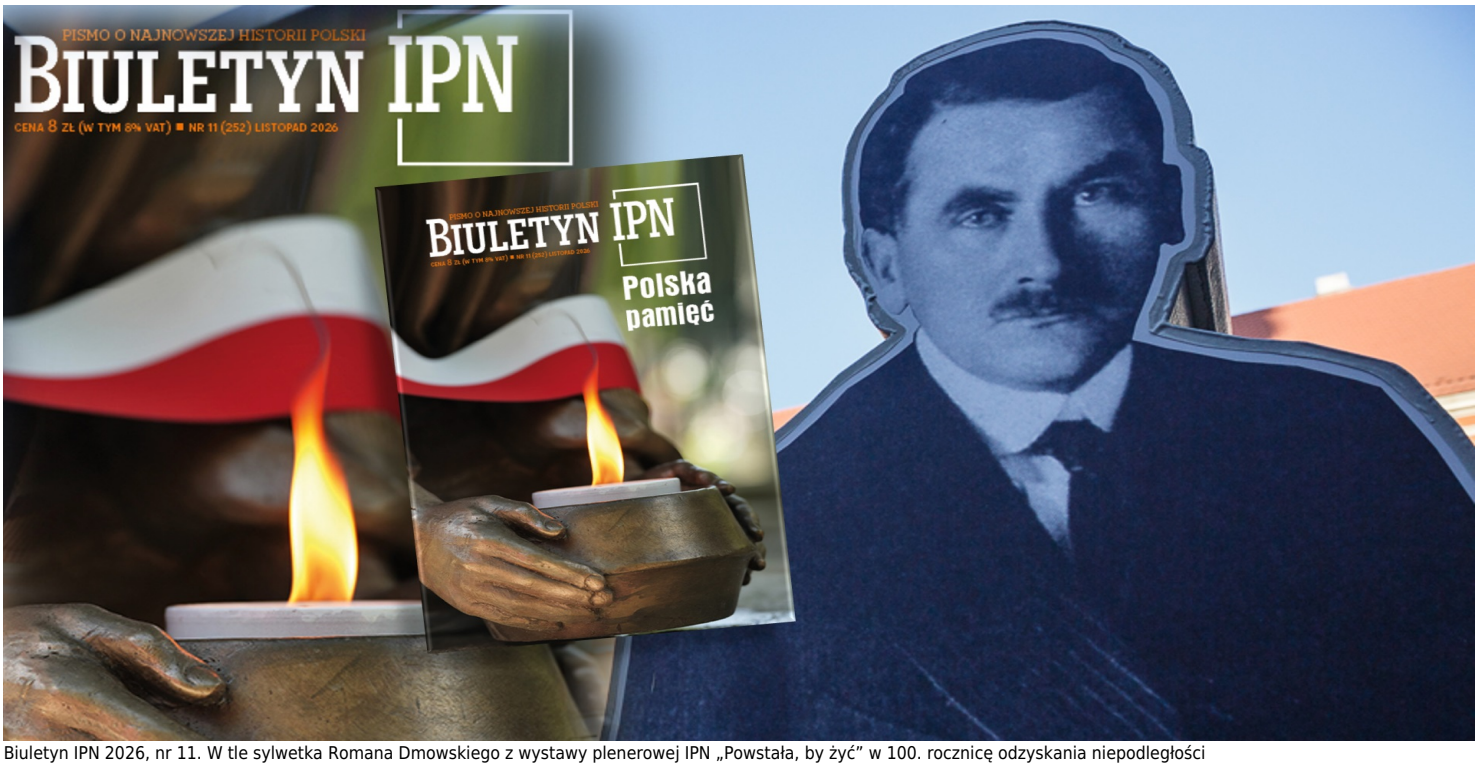
Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/roman-dmowski/129894,Dzialalnosc-dyplomatyczna-Romana-Dmowskiego-i-Komitetu-Narodowego-Polskiego-w-Pa.html



Biuletyn IPN 2026, nr 11. W tle sylwetka Romana Dmowskiego z wystawy plenerowej IPN „Powstała, by żyć” w 100. rocznicę odzyskania niepodległości

ARTYKUŁ

Działalność dyplomatyczna Romana Dmowskiego i Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu w 1917–1919

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej (1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: WALDEMAR TYSZUK 06.11.2026

Komitet Narodowy Polski został założony przez Romana Dmowskiego, lidera

ruchu narodowo-demokratycznego, 15 sierpnia 1917 r. w Lozannie w Szwajcarii; wkrótce KNP przeniósł się do Paryża. Nazwą nawiązywał do Komitetu Narodowego Polskiego z lat 1914–1917, którego siedzibą była Warszawa, a później Piotrogród.

Korzeni koncepcji Dmowskiego oparcia się na państwach ententy (w tym na Rosji) upatrywać należy co najmniej w latach 1907–1908. Latem 1907 r. odbył on podróż po krajach Europy Zachodniej i nawiązał tam kontakty z politykami. W 1908 r. opublikował książkę Niemcy, Rosja i kwestia polska, w której wyłożył swoje poglądy na sprawy związane z priorytetami polskiej polityki. Zrywał w nich z dominującą w polskim społeczeństwie koncepcją, która głównego przeciwnika upatrywała w Rosji, i na tym miejscu stawiał Niemcy[1]. Orientacja na państwa ententy, przez przeciwników politycznych określana niekiedy niesłusznie mianem „prorosyjskiej", zaowocowała powołaniem w listopadzie 1914 r. w Warszawie Komitetu Narodowego Polskiego, tzw. pierwszego, złożonego głównie z polityków Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego oraz Stronnictwa Polityki Realnej.

Przedstawiciel interesów Polski na Zachodzie

Załamanie się frontu rosyjsko-niemieckiego w sierpniu 1915 r. i zajęcie całości Królestwa Kongresowego przez Niemców spowodowały, że Rosja przestała być dla liderów Narodowej Demokracji głównym punktem odniesienia w kwestii niepodległości. Podkreślał to sam Dmowski:

> „Nie opuszczając terenu rosyjskiego, trzeba było środek ciężkości naszego działania przenieść na Zachód"[2].

Podczas pobytu w Wielkiej Brytanii i we Francji Dmowski całkowicie przeorientował swoje działania na państwa zachodnie i po upadku carskiej Rosji w lutym 1917 r. zaczął realizować swój autorski pomysł: powołanie nowego Komitetu. Działania Dmowskiego i skupionych wokół niego osób – w tym z Polskiej (Centralnej) Agencji Prasowej w Lozannie[3] – przyśpieszył Akt 5 listopada, wydany przez państwa centralne, ogłaszający niepodległość Polski na terenie dawnej Kongresówki. Po kilku miesiącach, 15 sierpnia 1917 r. w Lozannie w Szwajcarii powołano nowy Komitet Narodowy Polski z Dmowskim jako przewodniczącym. Podobnie jak pierwszy KNP, nowy Komitet złożony był głównie z działaczy Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego oraz Stronnictwa Polityki Realnej.

Głównymi zadaniami, które sobie postawił, były: budowanie silnej pozycji politycznej wśród państw alianckich w tym Francji, Włoch, Wielka Brytanii i USA, oraz uznanie przez nie polskiego przedstawicielstwa w formie KNP, objęcie zwierzchnictwa nad formowaną we Francji Armią Polską i nawiązanie ścisłej współpracy z Polonią w USA, a także z przedstawicielami Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego w Rosji.



Dokumenty nadające Romanowi Dmowskiemu status dyplomatyczny, wystawione przez władze francuskie w latach 1916-1919 (fot. z zasobów Muzeum Niepodległości)

Komitet Narodowy Polski został uznany jeszcze w 1917 r. przez rządy: Francji – 20 września, Wielkiej Brytanii – 15 października, Włoch – 30 października, oraz 10 listopada przez USA. Komitet nie aspirował do roli rządu na emigracji, miał pełnić jedynie w kilku kwestiach namiastkę rządu polskiego i być przedstawicielem interesów Polski. Funkcje rządowe spełniał jedynie w kwestii polityki zagranicznej, propagandy i częściowo polityki wojskowej[4].

W listopadzie władze KNP składały się z 13 członków: prezesa Romana Dmowskiego, wiceprezesa Maurycego Zamoyskiego, sekretarza Jana Jordana Rozwadowskiego oraz Franciszka Fronczaka, Stanisława Grabskiego, Stanisława Kozickiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Erazma Piltza, Mariana Seydy, Konstantego Skirmunta, Władysława Sobańskiego, Józefa Wielowieyskiego i Jana Żółtowskiego. Jeżeli chodzi o przynależność polityczną, to: Dmowski, Kozicki, Rozwadowski, Seyda, Wielowieyski i Zamoyski reprezentowali Stronnictwo

Narodowo-Demokratyczne; organizację z USA luźno afiliowaną do endecji o nazwie Wydział Narodowy Polskiego Centralnego Komitetu Ratunkowego reprezentował Fronczak i jako prezes honorowy Paderewski (formalnie bezpartyjny); Piltz i Sobański byli przedstawicielami Stronnictwa Polityki Realnej, a środowiska ziemiańskiego – Skirmunt i Żółtowski. Komitet dysponował rozbudowaną strukturą biurokratyczną zajmującą się sprawami prawno-politycznymi, wojskowymi, prasowo-propagandowymi, administracyjnymi i konsularnymi. O intensywności działań KNP świadczy fakt, że w latach 1917–1919 odbyło się niemal 200 posiedzeń Komitetu[5].

Dyplomacja i siły zbrojne

Komitet nie tylko prowadził działania dyplomatyczne, ale organizował Armię Polską we Francji. Utworzona z inicjatywy rządu francuskiego, powołana została dekretem prezydenta Raymonda Poincarégo z 4 czerwca 1917 r. Od momentu, gdy KNP objął patronat nad Armią Polską, Dmowski zaangażował się w jej tworzenie, zasiadał w komisjach rekrutacyjnych po to, by – jak pisał – nie wstąpiły do niej „żywioły niepolskie lub moralnie niepewne".



Prezes Komitetu Narodowego Polskiego Roman Dmowski wręcza sztandar żołnierzom Armii Polskiej we Francji, 1918 r. (fot. domana publiczna)

Formalnie umowę, która pozwalała KNP kontrolować rekrutację do armii oraz decydować o obsadzie stanowisk oficerskich, podpisano dość późno, bo 22 lutego 1918 r.[6], Komitet działał jednak już wcześniej w tej kwestii bez formalnych umów z rządem Francji. Główną bazą rekrutacyjną Armii Polskiej we Francji była początkowo Polonia amerykańska, w niewielkim stopniu również Polonia kanadyjska i francuska, a także żołnierze narodowości polskiej z rosyjskiego korpusu ekspedycyjnego we Francji. Dmowski zainicjował też, i to na dużą skalę, werbunek jeńców z armii państw centralnych (stanowili oni później trzon armii), ale zrobił to, jak sam

przyznał, po pewnych wahaniach[7]. Poza Francją obozy dla Polaków – jeńców armii austro-węgierskiej tworzono też we Włoszech. Komitet poszukiwał także oficera z odpowiednim autorytetem, który mógłby zostać dowódcą nowo tworzonej armii – znalazł go w osobie gen. Józefa Hallera, który 14 lipca 1918 r. przybył z Rosji i zameldował się w siedzibie Komitetu.

Tworzeniu oddziałów Armii Polskiej we Francji towarzyszyło uznawanie KNP przez rządy zachodnie za oficjalnego reprezentanta Polski, która nie istniała jeszcze jako niepodległe i suwerenne państwo[8]. Piltz został przedstawicielem Komitetu przy rządzie Francji, Sobański w Wielkiej Brytanii, Paderewski, a później Jan Smulski w USA, Jan Modzelewski w Szwajcarii. Polskie placówki dyplomatyczne powstały także w Rumunii (Stanisław Koźmiński), Finlandii (Jan Harusewicz), w Odessie (Stanisław Zieliński), w Holandii (Przemysław Kowalewski), Brazylii (Kazimierz Warchałowski), Szwecji (Alf Pomian) i Danii (Jan Kowalczyk). Szczególnie istotną funkcję pełnił we Włoszech Konstanty Skirmunt utrzymujący kontakty z rządem włoskim oraz Stolicą Apostolską[9]. Jedną z ról Komitetu było sprawowanie opieki cywilnej nad Polakami za granicą, w tym także jeńcami wojennymi z armii austro-węgierskiej i niemieckiej[10].



Transport oddziałów armii gen. Józefa Hallera z Francji do Polski, 1919 r. (fot. z zasobu NAC)

Ignacy Jan Paderewski premierem, koniec działalności KNP

Interesującą kwestią były w tym czasie zachęty Francji do przekształcenia KNP w „rząd de facto". Planowano następnie powołać „rząd tymczasowy" złożony z członków KNP oraz 15 członków wybranych w Polsce na mocy planowanego porozumienia Związku Międzypartyjnego i lewicy[11]. Rada Regencyjna przekazała część władzy 11 listopada 1918 r. Józefowi Piłsudskiemu, a całość – 14 listopada, dokonując tym samym samorozwiązania[12]. Po przejęciu władzy ośrodek podległy Piłsudskiemu próbował tworzyć własne struktury dyplomatyczne, jednak depesza notyfikująca z 16 listopada 1918 r. została przez aliantów zignorowana[13].

W grudniu 1918 r. rząd Francji, a za nim Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych uznały KNP za jedynego przedstawiciela Polski na planowanej konferencji pokojowej w Paryżu, jednak – poza Francją – nie przyznawały mu atrybutów rządowych. O tej sytuacji na zachodzie pisano:

> „Istnieją dwa rządy polskie; jeden, który nie potrafi ze swojego państwa wyjść, drugi, który nie potrafi do niego wejść”[14].

W styczniu 1919 r. w oparciu o kompromisowe porozumienie polityczne pomiędzy KNP w Paryżu a Józefem Piłsudskim, jako Tymczasowym Naczelnikiem Państwa, premier Jędrzej Moraczewski ustąpił, a jego następcą został członek KNP Ignacy Jan Paderewski, który objął także tekę Ministerstwa Spraw Zagranicznych[15]. Konsekwencją tego faktu było międzynarodowe uznanie Polski i oficjalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych z rządem polskim: w styczniu i lutym 1919 r. przez USA, Francję, Wielką Brytanię i Włochy, a do końca 1919 r. jeszcze przez: Belgię, Finlandię, Szwajcarię, Grecję, Japonię, Brazylię, Czechosłowację, Hiszpanię, Szwecję, Portugalię, Rumunię, Argentynę, Chile, Persję, Paragwaj oraz przez Stolicę Apostolską[16]. Niewątpliwie bez oddania urzędu premiera przedstawicielowi KNP, uznanie Rzeczpospolitej na arenie międzynarodowej napotykałoby dalsze problemy.



Komitet Narodowy Polski w Paryżu w 1918 r. Siedzą od lewej: Maurycy Zamoyski, Roman Dmowski, Erazm Piltz, stoją Stanisław Kozicki, Jan Emanuel Rozwadowski, Konstanty Skirmunt, Franciszek Fronczak, Władysław Sobański, Marian

Seyda, Józef Wielowieyski (fot.

domena publiczna)

Do Komitetu zostali dokooptowani przedstawiciele Naczelnika Państwa (Kazimierz Dłuski, Leon Wasilewski, Michał Sokolnicki i inni). Jednocześnie Komitet stał się oficjalnym reprezentantem rządu RP na paryską konferencję pokojową. Do końca funkcjonowania rozszerzonego KNP dzielono jednak nieformalnie jego skład na „komitet narodowy" i „delegację warszawską", które pozostawały wobec siebie nieufne.

Komitet Narodowy Polski formalnie został rozwiązany 15 sierpnia 1919 r., faktycznie działał jeszcze kilka miesięcy. Jednak data, którą należy uznać za koniec działalności KNP jako samodzielnego bytu politycznego, to 16 stycznia 1919 r., czyli objęcie teki premiera przez Ignacego Jana Paderewskiego.

Dmowski na konferencji pokojowej w Paryżu

Nie sposób tu przedstawić wszystkich polskich, przede wszystkim Dmowskiego, starań o uzyskanie jak najlepszych dla Rzeczypospolitej warunków pokoju z Niemcami w kontekście granicy zachodniej. Paderewski jako premier został pierwszym z dwóch oficjalnych delegatów Polski na konferencję pokojową, drugim był Dmowski jako przewodniczący KNP i delegacji polskiej. Do czasu przyjazdu Paderewskiego do Paryża pracę polityczną prowadził samodzielnie Dmowski, a urzędniczą obsługę delegacji – Wielowieyski.

Warto wspomnieć, że KNP zgłosił trzech przedstawicieli na obrady pokojowe: Dmowskiego, Paderewskiego i Leona Wasilewskiego, zaufanego człowieka Naczelnika Państwa i byłego szefa MSZ. Ponieważ Polska otrzymała tylko dwa miejsca, najpierw jako polskiego delegata notyfikowano jedynie Dmowskiego. Dmowski zgłosił 25 stycznia, na drugim posiedzeniu obrad, Wasilewskiego i Paderewskiego, jednak od końca stycznia do początku kwietnia 1919 r., przez trzy kluczowe miesiące, jedynym delegatem pozostawał Dmowski.

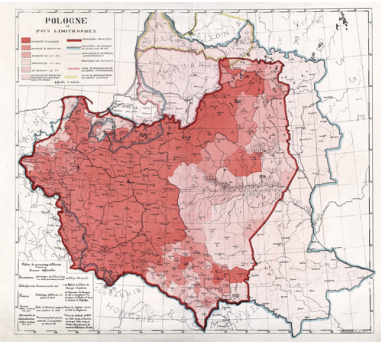


Uczestnicy konferencji

wersalskiej, styczeń–czerwiec 1919 r. Piąty od lewej stoi Roman Dmowski, w środku stoi prezydent Stanów Zjednoczonych Thomas Woodrow Wilson (fot. domena publiczna)

Polska delegacja po raz pierwszy mogła zaprezentować całokształt spraw polskich dopiero 29 stycznia 1919 r. Wtedy to Dmowski przedstawił aktualną sytuację wojskową i polityczną Polski, zrelacjonował z jednej strony przebieg powstania w Wielkopolsce, z drugiej podkreślał niebezpieczeństwo ukraińskie w Galicji – trwały tam nadal zacięte boje pod Lwowem. Podkreślał zaangażowanie Polski w walkę na dwa fronty, wplótł w to umiejętnie prośbę o dostawy broni i amunicji oraz polskie ambicje terytorialne względem Niemiec, prosząc o dostarczenie posiłków przez Toruń i Gdańsk. Przywoływał też zagrożenie bolszewizmem. Terytorialne ambicje litewskie i ukraińskie lider polskiego ruchu narodowego wiązał z polityczną działalnością niemiecką[17]. W kwestiach terytorialnych na wschodzie za podstawę wyjściową brał granicę z 1772 r.

Było to wystąpienie, które wywarło duże wrażenie na zgromadzonych przywódcach państw ententy – Dmowski przemawiał blisko pięć godzin, używając na zmianę angielskiego i francuskiego[18]. Warto wspomnieć, że Dmowski i związani z nim członkowie Komitetu byli gotowi do pewnych ustępstw terytorialnych na wschodzie, które ostatecznie przybrały formę tzw. Linii Dmowskiego zbliżonej do granic po II rozbiorze Polski[19]. Polski negocjator podkreślał, że mała i gospodarczo słaba Polska byłaby niezdolna do zachowania swej niepodległości, stąd wynikał jego program rozległych granic z terenami tak ważnymi gospodarczo, jak Śląsk czy Gdańsk[20].



Polskie postulaty terytorialne na

paryskiej konferencji pokojowej

(Linia Dmowskiego) na tle mapy

etnograficznej regionu i granic

Rzeczypospolitej 1772

25 lutego w piśmie do Komisji Cambona, decydującej o polskich granicach na zachodzie, Dmowski zażądał Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego, Prus Zachodnich, Gdańska i rejencji olsztyńskiej. Wspomniał także o granicy wschodniej, o której to w zasadzie w Wersalu nie decydowano bezpośrednio, jednak starano się hamować polskie ambicje terytorialne. Dmowski proponował, by Polska na wschodzie dysponowała Galicją Wschodnią, częścią Wołynia, gubernią wileńską, większą częścią guberni mińskiej i częściowo witebskiej. Także Litwa Kowieńska miała zostać związana z Polską formą unii. Dokument Komisji Cambona z 12 marca 1919 r. zawierał najkorzystniejsze dla Polski propozycje, jednak już wtedy alianci zaproponowali plebiscyt na Warmii i Mazurach, co bardzo niepokoiło Dmowskiego[21].

27 marca 1919 r. premier brytyjski Lloyld George, po negatywnym załatwieniu dla Polski sprawy Powiśla, zaatakował pomysł przekazania Polsce Gdańska, a już po przyjeździe do Wersalu premiera Paderewskiego 30 maja 1919 r. – zakwestionował skutecznie prawo Polski do Górnego Śląska, w wyniku czego wymuszono przeprowadzenia na tym terenie plebiscytu[22]. Warto przytoczyć słowa Dmowskiego, który razem z premierem Paderewskim złożył podpis pod traktatem pokojowym 28 czerwca 1919 r.:

> „[…] miałem jedynie uczucie ulgi, że proces o granicę polsko-niemiecką na konferencji pokojowej już się skończył. To co ocalało po najeździe Llyold George'a na naszą granicę jest już nieodwołanie nasze"[23].

Postawa premiera Wielkiej Brytanii zapewne była dla przewodniczącego KNP ciosem, Dmowski przebywał w Wielkiej Brytanii niemal przez dwa lata i widział w niej kraj nowoczesnego, racjonalnego nacjonalizmu oraz wysokiego rozwoju cywilizacyjnego, w trakcie wojny wiązał też z tym państwem początkowo nadzieje nie mniejsze niż z Francją[24].

Traktat wersalski – sukces w 90 procentach

Działania powołanego przez Dmowskiego w Lozannie Komitetu Narodowego Polskiego powinny zostać ocenione jednoznacznie pozytywnie. Komitet był jedynym uznawanym przez mocarstwa ententy w czasie I

wojny światowej reprezentantem narodu polskiego. Nie zdobyły takiego uznania ośrodki, takie jak Naczelny Komitet Narodowy czy Rada Regencyjna, które w zasadzie były ignorowane. Alianci w końcu nie chcieli też uznać rządu Jędrzeja Moraczewskiego, urzędującego w Warszawie od 17 listopada 1918 r.25. Doprowadziło to do powołania w Polsce 16 stycznia 1919 r. koalicyjnego rządu premiera Paderewskiego – członka KNP w Paryżu.

Komitet Dmowskiego stworzył też sieć polskich placówek dyplomatycznych, które jeszcze przed formalnym odzyskaniem przez Polskę niepodległości prowadziły pracę na rzecz Ojczyzny i stały się zaczątkiem polskich służb dyplomatycznych. Sam Dmowski nie był całkowicie zadowolony z wyników negocjacji pokojowych w Paryżu, traktat wersalski uważał za sukces, choć niepełny. Mówił o tym swojemu przyjacielowi historykowi:

> „Osiągnąłem swój cel w 90 procentach”[26].

Profesor Władysław Konopczyński po śmierci Dmowskiego w 1939 r. napisał:

> „Perspektywa dziejów? Porównania? Może z Ignacym Potockim, co nas zaprowadził do Berlina? Może ze szlachetnym księciem Adamem, co wywalczył ochłap wiedeński? Może z Jagiełłą, co miał pod ręką rycerstwo grunwaldzkie, a zdobywał w traktacie tylko dla Litwy Żmudź? Z Kazimierzem, Stefanem czy Władysławem? Nie, jeśli chodzi o sukces traktatowy, to żadne porównania tu nie wystarczą. »Wielki«, czy tylko »szczęśliwy«? Owszem, na pewno i wielki i szczęśliwy”.

Tekst pochodzi z numeru 11/2026 „Biuletynu IPN”
Czasopismo dostępne w księgarniach IPN, placówkach Poczty Polskiej lub na stronie ksiegarniaipn.pl

[1] R. Dmowski, *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, Warszawa 1991. Symptomy takiego myślenia widać było już wcześniej, gdy w czasie rewolucji 1905 r. środowisko narodowe pod przywództwem Dmowskiego przyjęło stanowisko zwalczania rewolucji oraz zachowania solidarności narodowej. Za: T. Monasterska, *Narodowy Związek Robotniczy 1905–1920*, Warszawa 1973, s. 29–66.

[2] R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. 1, Warszawa 1988, s. 232.

[3] O działalności liderów Polskiej (Centralnej) Agencji Prasowej w Lozannie, a także o roli Erazma Piltza w działaniach KNP więcej w: Z. Markwart, *Erazm Piltz. Polityk realistyczny?*, [w:] E. Piltz, *Nasze stronnictwa skrajne*. *Wybór pism*, Kraków 2020, s. VII–LXXV.

[4] L. Bazylow, *Historia dyplomacji polskiej*, t. 3, Warszawa 1982, s. 886–891.

[5] P. Długołęcki, *Odrodzenie polskiej służby dyplomatycznej*, [w:] *Dyplomacja w służbie Rzeczypospolitej 1918–1939. Artykuły i studia*, Warszawa 2019, s. 17.

[6] R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. 2, Warszawa 1988, s. 29–35. Lider KNP obawiał się w nowo tworzonych siłach zbrojnych nadreprezentacji mniejszości narodowych, elementów rewolucyjnych, zwolenników tzw. aktywizmu i Piłsudskiego oraz w początkowym okresie ingerencji rządu rosyjskiego.

[7] *Ibidem*, s. 39.

[8] Utworzone przez Niemcy i Austro-Węgry na mocy Aktu 5 listopada w 1916 r. Królestwo Polskie nie było poważnie traktowane jako byt „niepodległy" nawet przez zwolenników oparcia się o państwa centralne. Choć sam akt miał pewne konsekwencje polityczne, bowiem zmuszał ententę do reakcji, a także społeczne – przywrócił w ograniczonej formie samorząd i szkolnictwo na większej części dawnej Kongresówki – to przez Romana Dmowskiego w tamtym czasie uważany był za inicjatywę jednoznacznie szkodliwą.

[9] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1918*, red. S. Dębski, Warszawa 2008, s. VIII–IX.

[10] *Ibidem*, s. XI.

[11] S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 2, Warszawa 1989, s. 74–75.

[12] Dz.U. 1918, nr 17, poz. 38, *Orędzie Rady Regencyjnej w przedmiocie przekazania naczelnego dowództwa wojsk polskich brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu*, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19180170038, oraz Dz.U. 1918, nr 17, poz. 39 *Orędzie Rady Regencyjnej w przedmiocie rozwiązania Rady Regencyjnej i przekazania Najwyższej Władzy Państwowej naczelnemu dowódcy wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu*, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19180170039.

[13] J.J. Bruski, *W walce o niepodległość i granice. Aktywność polskiej dyplomacji na arenie międzynarodowej w latach 1918–1921*, [w:] *Dyplomacja w służbie Rzeczypospolitej 1918–1939,* red. M. Kornat, Warszawa 2019.

[14] H. Gibson, *Amerykanin w Warszawie 1919–1924*, Warszawa 2018, s. 213.

[15] A.A. Urbanowicz, *Gabinet Jędrzeja Moraczewskiego* oraz A.A. Urbanowicz, *Gabinet Ignacego Jana Paderewskiego*, [w:] *Od Moraczewskiego do Składkowskiego 1918–1939. Gabinety Polski odrodzonej 1918–1939*, Szczecin 2011.

[16] W. Michowicz, *Organizacja polskiego aparatu dyplomatycznego w latach 1918–1939*, [w:] *Historia polskiej dyplomacji*, t. 4, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 11.

[17] P. Łossowski, *Kształtowanie się państwa polskiego i walka o granice (listopad 1918 – czerwiec 1921)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4…, s. 104.

[18] R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. 2…, s. 127–128.

[19] Mapa *Pologne et pays limitrophes. Szumański T[eofil] fecie* z 1919 r., https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/533219/edition/470156. Linia Dmowskiego była też nazywana niekiedy „Polską

komitetową", za: E. Romer, *Pamiętnik paryski 1918–1919*, Wrocław 1989, s. 298, 301.

[20] R. Dmowski, *W 10-lecie Traktatu Wersalskiego*, Poznań 1929, https://polona.pl.

[21] *Ibidem*, s. 105.

[22] R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. 2..., s. 150–157.

[23] *Ibidem*, s. 160.

[24] M. Drozdowski, *Potyczki z imperium. Działalność Komitetu Narodowego Polskiego na terenie Wielkiej Brytanii (1917–1919)*, [w:] *Fides, Ratio et Patria. Studia toruńskie*, s. 14, https://academia.edu.

[25] A.A. Urbanowicz, *Gabinet Jędrzeja Moraczewskiego...*.

[26] W. Konopczyński, *O miejsce dla Dmowskiego w historii*, 1939, https://dzienniknarodowy.pl/wladyslaw-konopczynski-o-miejsce-dla-dmowskiego-historii.

COFNIJ SIĘ